

Sygn. akt IX Ga 439/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Boratyński (spr.)

Sędziowie: SO Liliana Stępkowska

SO Jacek Widło

Protokolant: stażysta Elżbieta Zentar

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2015 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółka Akcyjna w W.

przeciwko A. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zamościu z dnia 15 lipca 2014 roku, sygn. akt V GC 200/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego A. P. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej w W. 1200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt IX Ga 439 /14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 lipca 2014 r. Sąd Rejonowy w Zamościu V Wydział Gospodarczy po rozpoznaniu na rozprawie sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w W. przeciwko A. P. o zapłatę zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 29 979,57 zł. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi w stosunku rocznym od kwot składających się na należność główną oraz kwotę 2 832 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400 zł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt I) oraz umorzył postępowanie w pozostałym zakresie (pkt II) .

Jako uzasadnienie wyroku wskazano ,że pozwem z dnia 6 października 2013 r. powódka (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o zasądzenie od A. P. kwoty 33 164,90 złotych z ustawowymi odsetkami według następującego wyszczególnienia:

- od kwoty 1 299,00 zł od 6 lipca 2011 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 250,00 zł od 6 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 881,86 zł od 10 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 583,19 zł od 13 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1245,69 zł od 17 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 987,39 zł od 20 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 412,74 zł od 24 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 753,78 zł od 27 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 294,21 zł od 1 września 2011 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 132,56 zł od 2 września 2011 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 447,69 zł od 7 września 2011 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 881,66 zł od 10 września 2011 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 432,85 zł od 14 września 2011 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 2 101,48 zł od 17 września 2011 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 919,30 zł od 21 września 2011 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 940,24 zł od 24 września 2011 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1673,22 zł od 28 września 2011 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 119,41 zł od 1 października 2011 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 339,74 zł od 5 października 2011 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 097,50 zł od 7 października 2011 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 770,81 zł od 12 października 2011 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 512,11 zł od 15 października 2011 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 2 543,14 zł od 22 października 2011 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 521,34 zł od 26 października 2011 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 674,15 zł od 29 października 2011 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1 349,84 zł od 2 listopada 2011 r. do dnia zapłaty.

Strona powodowa wniosła także o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów procesu. W uzasadnieniu powódka wskazała, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej podjęła współpracę z pozwanym. Jej przedmiotem była sprzedaż artykułów częstego zakupu. Strona pozwana złożyła zamówienie na asortyment handlowy oferowany przez powoda oraz zobowiązała się do uregulowania należności wynikających z zakupu. Powódka wskazała, że należycie wywiązała się ze swojego zobowiązania poprzez dostarczenie zamówionych towarów. Na tę okoliczność jako sprzedawca wystawiła faktury VAT wyszczególnione w treści uzasadnienia pozwu. Powódka wskazała, że pozwany częściowo regulował należności wynikające z wystawionych przez nią faktur. Wpłaty te zostały zaliczone na poczet faktur: nr (...), wobec czego z tych dwóch faktur powódka dochodzi jedynie częściowej zapłaty. Następnie pozwany zaprzestał dokonywania jakichkolwiek wpłat. W dniu 10 czerwca 2013 r. do pozwanego skierowane zostało ostateczne

wezwanie do zapłaty (pozew k. 1 – 7,9-11). W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że wszelkie należności za dostarczony towar handlowy zostały uiszczone zgodnie z warunkami umowy.

Kwoty pieniężne przekazywane były do rąk przedstawiciela powódki S. K. (sprzeciw k. 17 - 21). Pismem z dnia 10 marca 2014 r. pełnomocnik powódki zmodyfikował żądanie pozwu wskazując, że ogranicza je bez zrzeczenia się roszczenia do kwoty 29 979,57zł. Wskazał, że kwoty o jakie obniża roszczenie wynikają z faktur: (...) (1 673,22 zł) oraz (...) (1 512,11 zł) (pismo k. 64). Na rozprawach w dniach 28 maja i 15 lipca 2014 r. żadna ze stron się nie stawiła (protokoły rozpraw k. 117, 133).

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) Spółka Akcyjna, zajmując się m.in. hurtową sprzedażą towarów pozaprasowych. Pozwany natomiast zajmuje się sprzedażą detaliczną gazet i artykułów piśmiennych prowadzoną w wyspecjalizowanych sklepach działając pod firmą (...) (okoliczności bezsporne, informacja z (...) k. 98, odpis KRS k. 96-98). Strony pozostawały w stałych stosunkach gospodarczych od lipca 1994 r. W czasie od 5 lipca do 18 października 2011 r. A. P. zawarł z powodową spółką umowy sprzedaży tzw. artykułów częstego zakupu na łączną kwotę 33 654,33 złotych. Powódka wystawiła pozwanemu 33 faktury opiewające łącznie na wskazaną kwotę. Płatność ceny za towary miała nastąpić w gotówce w terminach płatności wskazanych w poszczególnych fakturach (kopie faktur k. 69-92, potwierdzenie dotyczące zadłużenia k. 93). Pozwany nie zapłacił należności wynikających z powyższych faktur we wskazanych w nich terminach, dokonał jedynie kilku wpłat na rzecz powódki: w dniu 2 stycznia 2012 r. wpłacił kwotę 24,07 zł, która została zaliczona przez powódkę poczet faktury nr (...), w dniach 29 listopada 2011 r., 2 grudnia 2011 r., 6 grudnia 2011 r., 9 grudnia 2011 r. 13 grudnia 2011 r. oraz 16 grudnia 2011 r. wpłacił łącznie kwotę 465,36 zł, która została zaliczona przez powódkę na poczet faktury nr (...). W dniu 10 czerwca 2013 r. powódka wysłała na adres pozwanego wezwanie do natychmiastowej zapłaty pozostałej kwoty 33 164,90 zł. Do dnia wniesienia pozwu pozwany nie dokonał na rzecz powódki żadnej wpłaty (okoliczności bezsporne, wezwanie do zapłaty k. 94, 95). W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji uznał, że sam fakt zawarcia umowy nie był pomiędzy stronami sporny. Pozwany potwierdził fakt jej zawarcia, nie zaprzeczył także jej treści. Spór pomiędzy stronami dotyczył faktu dokonania zapłaty za towary będące przedmiotem umowy. Powódka wskazywała, że nie zostały one zapłacone natomiast pozwany twierdził, że zapłacił wszelkie należności wynikające z faktur do rąk przedstawiciela handlowego powódki. Złożył przy tym wnioski dowodowe o przesłuchanie go w charakterze strony oraz przesłuchanie K. P. w charakterze świadka na okoliczność bezzasadności roszczenia.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd Rejonowy oparł się na powołanych wyżej dowodach z dokumentów, które ocenił jako wiarygodne i rzetelne. Ich autentyczność nie wzbudziła wątpliwości Sądu, nie były one także kwestionowane przez żadną ze stron. W zakresie okoliczności spornych Sąd Rejonowy dał wiarę powódce, gdyż pozwany nie przedstawił jakiegokolwiek dowodu na to aby sporne faktury opłacił. Jego twierdzenia były gołosłowne i niczym nieoparte. Ograniczył się jedynie do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty, w którym w zaledwie dwóch zdaniach zaprzeczył okolicznościom podawanym przez powódkę nie uzasadniając szerzej swych twierdzeń ani tym bardziej ich nie uprawdopodobniając.

Sąd I instancji wskazał, że pominął dowód z przesłuchania strony pozwanej i świadka na podstawie art 242 k.p.c. gdyż ich przeprowadzenie napotkało przeszkody o nieokreślonym czasie trwania. Sąd dwukrotnie wzywał do osobistego stawiennictwa pozwanego A. P. i świadka K. P., jednakże nie stawili się oni nie wskazując przy tym powodów swej nieobecności ani terminu w jakim mogliby się stawić w Sądzie w celu przesłuchania. Aktywność autora tychże wniosków dowodowych pozwanego A. P., ograniczyła się jedynie do zawnioskowania ich w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Z uwagi na powyższe Sąd nie był w stanie określić czasu trwania przeszkody w przeprowadzeniu powoływanych dowodów i pominął je korzystając z możliwości jaką przewiduje art. 242 k.p.c., tak aby nie spowodowało to zwłoki w postępowaniu.

Sąd Rejonowy uznał, że jak wynika z przedstawionych okoliczności, strony zawarły umowę sprzedaży na łączną kwotę 33 654,33 złotych. Zobowiązanie to stało się wymagalne w dniach wynikających z terminów płatności

poszczególnych faktur. Na poczet tej sumy pozwany uiszczył kwotę 489,43 złotych. Ponadto powódka w trakcie postępowania ograniczyła swoje żądanie do kwoty 29 979,57 zł. Dlatego więc żądanie zapłaty w/w kwoty w całości zasługiwało na uwzględnienie. Została ona potwierdzona dokumentami złożonymi w sprawie, w tym w szczególności fakturami, z których wynikały kwoty oraz daty zakupów jak i daty wymagalności zapłaty za nie. Twierdzenie pozwanego, iż opłacił powyższe faktury do rąk przedstawiciela powódki nie zostały w sprawie udowodnione zgodnie z regułą art. 6 k.c., tak więc Sąd Rejonowy uznał za zasadne w całości roszczenie powódki w zmodyfikowanym kształcie. Roszczenie w zakresie odsetek ma swoje uzasadnienie w treści art. 481 § 1 k.c. Jak wynika z niekwestionowanego stanowiska powódki, pozwany miał spełnić swoje świadczenie w terminach zapłaty określonych w poszczególnych fakturach, co uzasadniało zasądzenie odsetek w każdym przypadku od dnia następnego po terminie zapłaty danej faktury. Z uwagi na powyższe rozważania żądanie powoda w kwocie zmodyfikowanej w trakcie postępowania zasługiwało na uwzględnienie. Wobec skutecznego, w świetle art. 203 k.p.c., cofnięcia pozwu co do części żądania na podstawie art. 355 § 1 i 2 k.p.c. należało umorzyć postępowanie w tym zakresie.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje swoje oparcie w treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. Wobec treści wyroku przyjąć należy, że powódka wygrała proces w całości, a tym samym przysługuje jej zwrot poniesionych kosztów. Zgodnie z treścią akt sprawy uiszczyła ona opłatę od pozwu w wysokości 415 złotych oraz opłatę skarbową od udzielonego adwokatowi pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem Sąd ustalił na kwotę 2400 złotych - zgodnie z treścią § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, póź. 1349, ze zm.). Z tego względu Sąd zasądził na rzecz powódki sumę powyższych wartości, to jest 2832 złote. Sąd zasądził całość kosztów na rzecz powódki pomimo iż w części cofnęła ona pozew, gdyż w chwili kierowania go do Sądu cała wynikająca z niego kwota była wymagalna. Poza tym pozwany nie uczynił nic, aby zapobiec wniesieniu sprawy do Sądu, gdyż zapłata części należności kilka miesięcy po terminie wymagalności nie mogła zmienić oceny wierzyciela, co do konieczności wniesienia pozwu.

Przedmiotowe rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zawarte w powyższym wyroku zostało zaskarżone w całości przez pozwanego. Apelujący zarzucił mu naruszenie art.217 par. 1 k.p.c., art.227 k.p.c. i art. 232 k.p.c., polegające na :

- pominięciu wyjaśnienia oraz ustalenia istotnej dla sprawy okoliczności, a mianowicie czy strony postępowania łączyła jakakolwiek umowa, z której wynikałoby zobowiązanie pozwanego względem powoda oraz nieprzeprowadzeniu prawidłowego postępowania dowodowego, ponadto nierozważenie w sposób bezstronny i wszechstronny (art.233 par.1 k.p.c) zeznań świadków ;

- pominięcie w całości zebranego materiału dowodowego - w postaci wyjaśnień pozwanego w sprawie oraz oświadczeń i zarzutów przez niego zgłaszanych.

Apelujący nadto zarzucił, że z obrazą art.235k.p.c. został pozbawiony możliwości ustosunkowania się do dokumentów zawartych w aktach sprawy niniejszej, stanowiących podstawę ustaleń w tym wyroku, bowiem Sąd I Instancji pomimo dwukrotnej nieobecności pozwanego na rozprawach, prawidłowo usprawiedliwionego oraz braku przesłuchania w sprawie „kluczowego” świadka K. P. - żony pozwanego, dopuścił się naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów.

Wskazując na powyższe, pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie uwzględniającym powództwo (pkt I) oraz rozstrzygającym o kosztach procesu (kwotę 2.832,00 zł) i w związku z tym wnosi o oddalenie powództwa w całości ewentualnie o przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Zamościu do ponownego jej rozpatrzenia z poleceniem uwzględnienia kosztów postępowania odwoławczego w instancji odwoławczej.

Jako uzasadnienie apelacji wskazano, że w ocenie pozwanego nie sposób zgodzić się z takim stanowiskiem Sądu Rejonowego wskazanym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Po pierwsze pozwany nie stawił się na rozprawę, zarówno on jak i jego żona K. P., ponieważ napotkał przeszkody od niego niezależne, usprawiedliwił swoją nieobecność na rozprawie w dniu 28 maja 2014 roku i prosił o odroczenie terminu rozprawy. Natomiast w dniu 15 lipca 2014 roku nie został on prawidłowo poinformowany o terminie rozprawy, ponieważ nie odebrał on wezwania

informującego go o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 15 lipca 2014 roku. Również świadek K. P. nie mogła stawić się na rozprawę w dniu 15 lipca 2014 roku, ponieważ wezwanie o terminie rozprawy otrzymała dopiero w dniu 18 lipca 2014 roku. Sąd Rejonowy, pomimo dokonanych ustaleń, że strony zawarły umowę sprzedaży na łączną kwotę 33 654,33 złotych i że to zobowiązanie stało się wymagalne dlatego w całości zasługiwało na uwzględnienie, nie ustalił prawidłowo stanu faktycznego sprawy, ponadto nie przesłuchał w sprawie pozwanego i nie przesłuchał w sprawie kluczowego świadka K. P., która posiada istotne informacje na temat przedmiotowej sprawy, przede wszystkim nie uwzględnił tego, że w sprawie strony postępowania nigdy nie łączyła żadna umowa sprzedaży i Sąd nie posiada na tą okoliczność żadnego dowodu w postaci dokumentu - umowy, która potwierdziłaby fakt zawarcia pomiędzy stronami umowy i posiadania przez pozwanego tak dużego długu. W ocenie skarżącego Sąd I instancji błędnie przyjął na podstawie swobodnego uznania, że strony łączyła umowa sprzedaży i że pozwany posiadał zobowiązanie względem powoda. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie zostały dołączone przez powoda żadne dokumenty potwierdzające fakt zawarcia umowy, a same kopie faktur, na które powołał się Sąd w uzasadnieniu orzeczenia nie stanowią dowodu w świetle prawa, są to tylko dokumenty urzędowe, nie mające mocy na podstawie których można byłoby wydać wyrok. Zdaniem pozwanego Sąd Rejonowy orzekając w przedmiotowej sprawie jednostronnie, wydał orzeczenie ustalając stan faktyczny sprawy oparł się na jednej stronie - stronie powodowej, bez obecności obydwu stron na rozprawie na dowodach z dokumentów przedstawionych wyłącznie przez stronę powodową. Nastąpiło to jednak bez uprzedniej analizy każdego z tych dowodów z osobna, bez odniesienia się do tych dowodów przez pozwanego przeciwnie w konsekwencji czego doprowadziło do wydania przeciwko pozwanemu niekorzystnego rozstrzygnięcia. Przytoczone w uzasadnieniu orzeczenia dane dotyczące samych twierdzeń pozwanego są jednostronne, gołosłowne nie poparte żadnymi dowodami, nigdy w przeszłości pozwany nie uznawał długu i nie było żadnych wpłat przez niego dokonanych. Wykazane liczne przytoczone wadliwości, które w poważnym stopniu ograniczałyby możliwości obrony praw pozwanego w drodze sądowej, czynią apelację oraz jej wnioski w pełni uzasadnionymi.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie apelacji oraz utrzymanie w mocy wyroku Sądu Rejonowego

w Z. V Wydział Gospodarczy z dnia 15.07.2014 r., a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego, w tym

kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na terminie rozprawy w dniu 27 lutego 2015 r. pełnomocnik pozwanego podtrzymał w całości wniesioną przez stronę pozwaną apelację w tym wnioski i zarzuty w niej zawarte.

Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy rozpoznając przedmiotową apelację ustalił i zważył co następuje :

Stosownie do przepisu art. 378 § 1 kpc sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Związanie granicami wniosków apelacji oznacza zaś, że sąd drugiej instancji nie może objąć swą kontrolą tej części orzeczenia sądu pierwszej instancji, która nie została zaskarżona. Sąd nie jest zaś związany treścią wniosku apelacyjnego co do sposobu rozstrzygnięcia. Oznacza to zatem, że mimo wniosku skarżącego o zmianę wyroku sąd drugiej instancji może go uchylić (i na odwrót). Wynika to z tego, że sąd ma obowiązek wydać prawidłowe orzeczenie i nie wiąże go w tym zakresie ocena prawna zawarta we wniosku apelacyjnym (por. Komentarz do art. 378 Kodeksu postępowania cywilnego (Dz.U.64.43.296), [w:] A. Jakubecki (red.), J. Bodio, T. Demendecki, O. Marcewicz, P. Telenga, M.P. Wójcik, Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz, Zakamycze, 2005, wyd. II.). Podobne stanowisko zajął także Sąd Najwyższy uznając, iż sąd drugiej instancji nie jest związany wnioskami apelacji co do sposobu rozstrzygnięcia. Granice apelacji wyznacza nie tyle sam wniosek, co cały jej wywód i treść (por. wyrok z dnia 6 grudnia 2001 r., I PKN 714/00, OSNP 2003/22/544).

Za całkowicie nieuzasadniony należało zatem uznać wniosek skarżącego o uchylenie zaskarżonego wyroku, a co za tym idzie i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania Sądowi I instancji. Z przepisu art. 386 § 2 i 4 kpc wynika, że uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo

gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie zachodzi żadna ze wskazanych wyżej podstaw uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Postępowanie przed Sądem I instancji w ocenie Sądu Okręgowego nie jest dotknięte nieważnością. W niniejszym przypadku strona skarżąca jak wynika z treści apelacji i jej uzasadnienia na nieważność postępowania nawet się zresztą nie powoływała, zaś Sąd odwoławczy z urzędu nie stwierdził, aby w niniejszym przypadku nieważność postępowania miała miejsce. Pozwany nie został także wbrew zarzutowi apelacji pozbawiony możliwości ustosunkowania się do dokumentów znajdujących się w aktach. Mógł to bowiem uczynić na piśmie a także na wyznaczonych przez Sąd I instancji terminach rozprawy. Pozwany swoją nieobecność na rozprawie usprawiedliwił bowiem tylko i wyłącznie na jednym jej terminie. Wezwanie na drugi termin rozprawy było wysyłane do pozwanego dwukrotnie. Faktem jest, że za drugim razem dotarło ono do pozwanego już po terminie rozprawy, jednakże z akt przedmiotowego postępowania wynika, że wysłane przez Sąd I instancji zawiadomienie dla pozwanego z dnia 29 maja 2015 r. nie zostało przez pozwanego odebrane mimo prawidłowego dwukrotnego awizowania przesyłki i winno ono być pozostawione w aktach ze skutkiem doręczenia zastępczego stosownie do przepisu art. 139 § 1 kpc (to samo odnosi się także do wezwania na termin rozprawy dla świadka K. P.). Tak więc w tym zakresie trudno jest uznać, że pozwany czy świadek nie zostali prawidłowo zawiadomieni o terminie rozprawy wyznaczonym na dzień 15 lipca 2015 r.

Sąd Rejonowy rozpoznał także istotę sprawy. Sąd ten dokonał bowiem analizy zasadności żądania pozwu z punktu widzenia okoliczności faktycznych przytoczonych, jako podstawa faktyczna pozwu oraz z punktu widzenia zarzutów podniesionych przez pozwanego w toku postępowania. Na podstawie poglądów dominujących w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się nadto, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dojdzie w szczególności w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie przedawnienia roszczenia, prekluzji lub braku legitymacji procesowej strony, której oceny sąd drugiej instancji nie podziela (zob. w szczególności wyrok SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; wyrok SN z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, Lex, nr 55513). Sąd Najwyższy przyjął, że oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest równoznaczne z nierozpoznanie istoty sprawy (zob. wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483). To samo należy także odnieść do ewentualnej sprzeczności ustaleń sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym czy też samego przeprowadzenia przez sąd i instancji postępowania dowodowego w tym jego zakresie. W tym też zakresie nie może to być utożsamiane z brakiem rozpoznania istoty sprawy przez Sąd I instancji.

Wydanie wyroku przez Sąd Okręgowy w niniejszym postępowaniu wreszcie nie wymaga również przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Apelujący we wniesionej apelacji podobnie zresztą, jak i jego pełnomocnik procesowy nie wnosili w ogóle o przeprowadzenie czynności dowodowych w postępowaniu odwoławczym powołując się jedynie i zgłaszając zarzut w tym zakresie tj. „ze czynności te nie zostały należycie przeprowadzone przed Sądem I instancji”. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy nieprawidłowo pominął dowód z zeznań świadka i strony pozwanej powołując się na przepis art. 242 kpc. Stosownie bowiem do tego przepisu jeżeli postępowanie dowodowe napotyka przeszkody o nieokreślonym czasie trwania, sąd może oznaczyć termin, po którego upływie dowód może być przeprowadzony tylko wówczas, gdy nie spowoduje to zwłoki w postępowaniu. Sąd Rejonowy czynności takiej nie dokonał. Sąd I instancji wobec świadka nie próbował także nawet zastosować środków przymusu określonych w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego. Tak więc powołanie się przez Sąd I instancji na powyższy przepis w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia było błędne. Uchybienie to nie sprawia jednakże, że zarzuty apelacji w tym zakresie należy uznać za zasadne.

Warto tu bowiem wskazać, że dowód z przesłuchania świadka miał być przeprowadzony na okoliczność braku podstaw dochodzonego roszczenia podobnie zresztą, jak i dowód z przesłuchania stron – strony pozwanej. Z treści sprzeciwu

od nakazu zapłaty , w którym te wnioski dowodowe zostały zgłoszone nie wynikało natomiast by wnioski te miały zostać zgłoszone również na okoliczność podnoszoną przez pozwanego w tym piśmie procesowym , a mianowicie zapłaty należności za dostarczony przez stronę powodową towar pozwanemu zgodnie z warunkami umowy do rąk przedstawiciela strony powodowej S. K. . Z treści sprzeciwu nie wynikało , aby zawnioskowany przez pozwanego świadek w ogóle uczestniczył w tych czynnościach , czy też by to on osobiście ich dokonał . Na marginesie należy tylko wskazać , że w sprzeciwie strona pozwana nie zgłosiła natomiast wniosku dowodowego w zakresie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka , któremu pozwany pieniądze miał przekazywać . Okoliczność odnosząca się do istnienia podstaw dochodzonego roszczenia w ocenie Sądu Okręgowego nie może natomiast budzić żadnych wątpliwości , gdy się zważy , że pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty nie kwestionował istnienia stosunku zobowiązaniowego między stronami niniejszego postępowania oraz wywiązania się przez stronę powodową z obowiązków z niego wynikających , jakimi było wydanie pozwanemu towaru . Pozwany natomiast twierdząc , że wykonał również ciężące na nim obowiązki zgodnie z ogólną regułą dowodową winien wykazać tę okoliczność . Jak wynika z treści tez dowodowych zawartych w sprzeciwie zawnioskowane przez niego dowody miały podważyć natomiast podstawy dochodzonego roszczenia , a nie jego zasadność . Zarzut , że stron nigdy nie łączyła umowa sprzedaży oraz , że pozwany nie posiadał zobowiązania względem powoda pojawił się natomiast dopiero w uzasadnieniu apelacji , podobnie jak twierdzenie pozwanego , że w przeszłości nie uznawał on długu i nie było żadnych wpłat przez niego dokonanych . Tym samym pozwany w apelacji wprost zaprzeczył i podważył tym samym wiarygodność jego własnych twierdzeń zawartych w sprzeciwie od nakazu zapłaty odnośnie uregulowania należności za odebrany towar do rąk przedstawiciela strony powodowej . Tym samym Sąd Rejonowy zasadnie pominął te wnioski dowodowe jako zgłoszone na okoliczności , które zostały wcześniej w piśmie procesowym przyznane przez stronę pozwaną wprost . W tym miejscu należy również wskazać , że obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc) , a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie , która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc) . Samo twierdzenie strony postępowania nie jest natomiast dowodem , a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 kpc) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r. , I PKN 660/ 00 , Wokanda 2002/7-8/ 44) . Sąd nie ma natomiast obowiązku działania w zastępstwie strony i dopuszczenia dowodu z urzędu nie wskazanego przez stronę , czy też przez jej pełnomocnika procesowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2000 r. , (...) 661/00 , LEX nr 52781 , postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2000 r. , II CKN 1322/00 , LEX nr 51967 , wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2000 r. , III CKN 567/98 , LEX nr 52772 , wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1998 r. , II UKN 182/98 , OSNP 1999/17/556 , wyrok z dnia 9 lipca 1998 r. , II CKN 657/ 97 , LEX nr 50630 , wyrok z dnia 25 czerwca 1998 r. , III CKN 384/98 , Biul.SN 1998/11/ 14 , wyrok z dnia 25 marca 1998 r. , CKN 656/97 , OSNC 1998/12/208) . Regulacja ta dotyczy wszelkich okoliczności faktycznych, wyjąwszy te, które są powszechnie znane (art. 228 §1 k.p.c.), znane sądowni z urzędu (art. 228 §2 k.p.c.), przyznane przez stronę przeciwną w sposób wyraźny (art. 229 k.p.c.) lub dorozumiany (art. 230 k.p.c.), a także tych, które można wyprowadzić w drodze wniosku o udowodnienie już faktów (art. 231 k.p.c.).

Co się zaś tyczy nadto dowodu z przesłuchania stron , dowód ten ma charakter subsydiarny. Zgodnie bowiem z art. 299 kpc sąd orzekający w danym postępowaniu zarządza przeprowadzenie tego dowodu tylko w sytuacji, gdy po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały nie wyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Taka sytuacja w niniejszej sprawie jednak w ocenie Sądu Okręgowego nie zaistniała. Okoliczność na którą została zgłoszony przedmiotowy dowód i teza dowodowa wskazana przez pozwanego odnosząca się do istnienia podstaw dochodzonego roszczenia została wykazana przez powoda innymi środkami dowodowymi i co więcej przyznana w tym samym piśmie procesowym przez stronę pozwaną .

Na marginesie należy także wskazać , że pozwany w niniejszym postępowaniu nie składał żadnych wyjaśnień przed Sądem I instancji , a jedynie stanowisko jakie zawarł w niniejszej zostało przez niego zamieszczone w sprzeciwie od nakazu zapłaty i odnosiło się do dokonania płatności za towar , a nie do istnienia między stronami stosunków zobowiązaniowych .

W ocenie Sądu Okręgowego wniesiona apelacja nie uzasadnia także zmiany zaskarżonego wyroku. Przed odniesieniem się jednakże do pozostałych zarzutów zawartych we wniesionej apelacji na wstępie należy także podkreślić, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego sąd drugiej instancji, jako sąd orzekający merytorycznie, powinien dokonać samodzielnej oceny wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji i poczynić własne ustalenia faktyczne. Sąd ten może tym samym dokonywać ustaleń faktycznych sprzecznych z ustaleniami stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, nawet na podstawie dowodów przeprowadzonych wyłącznie w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego. Musi jednak w swojej działalności harmonizować ogólne (art. 227-315 k.p.c.) i szczególne (art. 381-382 k.p.c.) reguły postępowania dowodowego. Dokonanie przez sąd drugiej instancji odmiennych ustaleń bez przeprowadzania dodatkowych dowodów jest dopuszczalne i uzasadnione w szczególności wtedy, gdy dowody te mają jednoznaczną wymowę, a ocena sądu pierwszej instancji jest oczywiście błędna. Niezbędne jest wykazanie w czym tkwi wadliwość stanowiska sądu pierwszoinstancyjnego, dlaczego określone dowody dostarczają odmiennych wniosków, które z dowodów nie zasługują na wiarę, co sprawia, że wyłania się inny obraz stanu faktycznego sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2003r., IV CKN 1752/00, LEX nr 78279; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2002r., I CKN 567/99, LEX nr 53925 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2001 r., II UKN 339/00, OSNP 2003/1/21). Sąd odwoławczy ma nadto nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz jego własnej samodzielnej oceny, przy uwzględnieniu zasad wynikających właśnie z przepisu art. 233 § 1 kpc niezależnie od tego czy ustaleń dokonuje po przeprowadzeniu nowych dowodów bądź ponowieniu dotychczasowych, czy też wskutek podzielenia ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji. Obowiązek ten jest tym bardziej oczywisty, gdy strona wnosząca apelację zarzuca sądowi I instancji naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy albo tak jak w niniejszym przypadku błąd w ustaleniach faktycznych, a zatem brak wszechstronnego i bezstronnego rozpoznania zebranego w sprawie materiału dowodowego i uchybienie zasadom swobodnej oceny dowodów.

Przechodząc do konkretnych zarzutów w powyższym zakresie kierowanych pod adresem zaskarżonego orzeczenia należy wskazać, że zgodnie z przepisem art. 233 § 1 kpc sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wyrażona w powołanym przepisie zasada swobodnej oceny dowodów w żadnym wypadku nie może oznaczać oceny dowolnej, naruszającej podstawowe zasady logiki i doświadczenia życiowego pomijającej dowody zgromadzone w danym postępowaniu, jednakże skuteczne podniesienie tego zarzutu wymaga wykazania, że określone fakty ustalone przez sąd nie wynikają z dowodów, na które sąd powołuje się bądź pozostają w sprzeczności z dowodami, które sąd w sposób sprzeczny z art. 233 § 1 kpc uznał za niewiarygodne, bądź że sąd oparł się na dowodach, które ocenił wadliwie za wiarygodne bądź przeprowadzonych w sposób nieprawidłowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 r., (...) 132/01, LEX nr 53144). Przyjmuje się zatem, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655). Kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodowej grupuje się zatem następująco: 1/ doświadczenie życiowe, 2/inne źródła wiedzy, 3/poprawność logiczna, 4/prawdopodobieństwo wersji. Na marginesie należy także wskazać, że zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającemu zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym. Poprawność rozumowania sądu (sędziego) powinna być możliwa do skontrolowania (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 1967 r., I CR 58/67, (...) 1968, nr 1, s. 22).

Warto tu ponadto wskazać, że zarzut obrazu przepisu art. 233 § 1 kpc nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego dokonanych na podstawie zgodnej z interesem skarżącego oceny materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99 LEX nr 53136). Stwierdzić także należy, że jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie

poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub w przypadku, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906). Same nawet bardzo poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykracza ona poza granice określone w art. 233 § 1 kpc nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (por. uchwała Sadu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r. III CZP 59/98, OSNC 1999/7-8/124).

Przedmiotowa apelacja w ocenie Sądu Okręgowego tak wymaganych zarzutów nie przedstawiła i nie wykazuje, aby ocena dowodów w powyższym zakresie oraz oparte na niej wnioski Sądu I instancji były dotknięte powyższymi uchybieniami. Sąd Okręgowy po wnikliwej analizie postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd I instancji nie doszukał się w przedmiotowej sprawie uchybień ze strony tegoż Sądu w zakresie oceny materiału dowodowego zaś w zakresie przeprowadzonego postępowania dowodowego, a uchybienie, o którym była mowa powyżej nie miało wpływu na ocenę zaskarżonego orzeczenia. Sąd Rejonowy pomijając również wnioski dowodowego pozwanego nie uchybił przepisom przywołanym przez skarżącego we wniesionej apelacji.

W apelacji oraz na rozprawie pełnomocnik pozwanego podtrzymali stanowisko, że pozwany nie uznawał roszczeń powoda, jak również nie dokonywał na ich poczet żadnych wpłat. Stanowisko to jak wskazano powyżej przeczy twierdzeniom pozwanego zawartym w sprzeciwie od nakazu zapłaty jakoby pozwany całą dochodzoną należność już uregulował na rzecz strony powodowej. Sąd I instancji prawidłowo uznał, że strony łączyły umowy sprzedaży i nie twierdził, że zostały one zawarte w formie pisemnej. Brak zachowania takiej formy nie czyni, że umowy te nie istnieją. Do zawarcia tych umów w ocenie Sądu Okręgowego faktycznie doszło i doszło poprzez fakty dokonane tj. poprzez zamówienie towaru, jego wydanie i przyjęcie przez pozwanego. Tych okoliczności pozwany w postępowaniu przed Sądem I instancji nie kwestionował. Pozwany przyjęcie towaru oraz samych faktur pokwitował własnoręcznym podpisem na fakturach. Przed Sądem I instancji jak i w postępowaniu odwoławczym pozwany nie podważał autentyczności tych podpisów i nie zgłaszał żadnych zarzutów w zakresie wykonania przez powoda swoich obowiązków wynikających z umów. Zasadność roszczenia strony powodowej jak wskazano powyżej kwestionował pierwotnie twierdząc jedynie, że dokonał już zapłaty całości należności. Nie podnosił natomiast tych zarzutów, które podniósł dopiero w postępowaniu odwoławczym tj. że nie łączyła go ze stroną powodowa umowa oraz, że nie uznawał roszczeń powoda i nie dokonywał żadnych wpłat. Na marginesie należy wskazać, że postępowanie dowodowe jest prowadzone przez sąd orzekający w danym postępowaniu na okoliczności sporne między stronami. W postępowaniu przed Sądem I instancji co należy jeszcze raz podkreślić sporne natomiast było między stronami tylko i wyłącznie to czy miała miejsce zapłata ceny przez pozwanego, czy też nie. Nie były natomiast sporne kwestie związane z zawarciem samych umów przez strony. Zawarcie umów pomiędzy stronami i zasadność dochodzonych roszczeń jak prawidłowo to uznał Sąd Rejonowy wykazana została przy pomocy dokumentów prywatnych, których prawdziwości i wiarygodności strona pozwana nie kwestionowała i nie podważała. Z treści sprzeciwu i wniosku dowodowego nie wynikało nadto, by świadek miała zeznawać na okoliczność dokonanych przez pozwanego wpłat, a jak wskazano powyżej zasadność dochodzonego roszczenia została wykazana przez powoda przy pomocy innych środków dowodowych, których strona pozwana nie kwestionowała i nie podważała. Strona pozwana nie wykazała natomiast przed Sądem Rejonowym okoliczności, że zapłaciła powodowa całą należność za zakupiony towar – okoliczność ta nie została udowodniona zgodnie z powyższą regułą dowodową i na tę okoliczność nie zostały przez pozwanego zgłoszone żadne wnioski dowodowe. Pozwany nie zgłosił dowodu z zeznań świadka, któremu miał rzekomo przekazać pieniądze za towar. W ocenie Sądu Okręgowego istniały podstawy do dochodzenia przedmiotowego roszczenia skoro pozwany odebrał towar wraz z fakturami. Dokumenty w postaci faktur mają wprawdzie walor tylko i wyłącznie dokumentów prywatnych. Zgodnie natomiast z przepisem art. 245 kpc dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Przepis ten statuuje domniemania, że dokument prywatny jest prawdziwy oraz, że zawarte w tym dokumencie oświadczenie pochodzi od osoby, która podpisała dokument. Podlega

ona też ocenie przez sąd orzekający w danym postępowaniu jako dowód w tym postępowaniu co znajduje odbicie w Wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 30 czerwca 2004 r.-sygn. akt IV CK 474/2003 (Biuletyn Sądu Najwyższego 2004/12 , OSNC 2005/6 poz. 113,Radca Prawny (...) str. 124) , zgodnie z którym dowód z dokumentu prywatnego jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc sąd ocenia według ogólnych zasad określonych w art. 233 § 1 kpc. Dokument prywatny jest jednym z dowodów wymienionych w kodeksie postępowania cywilnego i podlega ocenie tak, jak wszystkie inne dowody. Może stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1985 r. IV PR 200/85 OSNCP 1986/5 poz. 84 i z dnia 3 października 2000 r. I CKN 804/98 nie publ.) jednakże o materialnej mocy dowodowej dokumentu prywatnego, zależącej od jego treści, rozstrzyga sąd według ogólnych zasad oceny dowodów . Oznacza to ,że sąd może dokonywać ustaleń faktycznych i wyrokować także biorąc pod uwagę treść dokumentu prywatnego o ile uzna go za wiarygodny . Istotne jest także to , iż wprawdzie każda osoba , która ma w tym interes prawny może twierdzić i dowodzić ,że treść złożonego w dokumencie prywatnym oświadczenia woli jest zgodna z rzeczywistością , jednakże w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się ,że dokumenty prywatne z reguły mają dużą wartość dowodową przeciwko osobie , od której pochodzą , natomiast dowód ten ma znacznie mniejszą moc dowodową , jeżeli miałyby przemawiać na rzecz strony , która go sporządziła lub zleciła jego sporządzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2002 r. , I CKN 1280/00 , LEX nr 78358) . Stosownie natomiast do przepisu art. 253 kpc jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Jeżeli jednak spór dotyczy dokumentu prywatnego pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca, prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z niego skorzystać . Przedmiotowe faktury zostały wprawdzie wystawione przez stronę powodową , ale widnieją na nich także podpisy pozwanego . Tak więc te dokumenty prywatne pochodzą także poniekąd od pozwanego w myśl przepisu art. 245 kpc . Obalenie powyższego domniemania winno zatem w tym przypadku obciążać pozwanego . To pozwany kwestionując zakup towarów od strony powodowej , a tym samym prawidłowość wystawienia między innymi tych właśnie dokumentów, chcąc dowieść, że nie złożył oświadczeń zawartych w nich w zakresie odbioru towaru winien był wykazać, że nie zostały one przez niego podpisane , albo też ,że ich treść nie odpowiada rzeczywistemu stanowi rzeczy . W aktach brak jest dowodów świadczących o tym by pozwany po otrzymaniu faktur kwestionował fakt otrzymania towaru nimi objętego , czy jego jakość , ilość czy też wreszcie jego cenę . Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy w ślad za Sądem I instancji powyższe dokumenty prywatne uznał za dowody wiarygodne .

Tak więc w przedstawionym powyżej zakresie objętym tak osnową wniesionej apelacji jak i jej uzasadnieniem w ocenie Sądu Okręgowego rozumowanie Sądu I instancji jest logicznie poprawne . W konsekwencji Sąd Okręgowy w niniejszym składzie podziela w pełni te ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz argumenty i dowody przedstawione na ich poparcie. Sąd Okręgowy podziela je, przyjmuje za własne, co sprawia, iż nie zachodzi potrzeba ich powtarzania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97 – OSNAP 1998 nr 9, poz. 104 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 521/98 – OSNAP 2000, nr 4, poz. 143). W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacji są w tym zakresie zatem całkowicie bezpodstawne. Z ustaleń Sądu Okręgowego jednoznacznie wynika , że zarzuty i uzasadnienie apelacji w tym zakresie , w tym w zakresie oceny materiału dowodowego stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi poczynionymi przez Sąd I instancji ustaleniami i służy niewątpliwie wyłącznie narzuceniu własnego błędnego stanowiska co do wzajemnych relacji prawnych i wynikających z nich powinności kupującego oraz zmierza do uzyskania satysfakcjonującego stronę pozwaną rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na względzie należało uznać ,że niezasadne są zarzuty apelacji w zakresie naruszenia przepisów prawa procesowego przywołanych w apelacji i jej uzasadnieniu przez skarżącego . W tej sytuacji Sąd Okręgowy mając na względzie ,że apelacja strony pozwanej była niezasadna uznał , iż winna ona być w całości oddalona na podstawie przepisu art. 385 kpc .

Rozstrzygnięcia o kosztach procesu za II instancję uzasadnia treść art. 98 w zw. z art. 108 kpc i art. 109 kpc . Pozwany przegrał bowiem postępowanie odwoławcze w całości a strona powodowa , która w postępowaniu odwoławczym była

reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego w tym postępowaniu poniosła koszty zastępstwa procesowego .